

## W SKRÓCIE



## Po napadzie na jubilera

Sporządzono portret pamięciowy sprawcy napadu na jubilera, do którego doszło w 28 czerwca ok. godz. 14 na pl. Wolności we Włocławku. Przy pomocy paralizatora obezwładnił on sprzedawcę, zabrał wyroby jubilerskie i uciekł. Policja poszukuje mężczyzny w wieku około 20-25 lat, wzrostu około 175 centymetrów, wadze 70-80 kilogramów, ubranego w bluzę zasuwaną pod szyję koloru siwego, spodniach dżinsowych koloru niebiesko-czarnego oraz w butach sportowych czarnych. Mężczyzna na głowie miał siwą bejsbolówkę, ciemne okulary i czarną torbę sportową przewieszoną przez ramię. Włocławscy policjanci proszą osoby, które rozpoznają mężczyznę widocznego na portrecie lub mają informacje dotyczące napadu, o kontakt pod numerami telefonów 54-414-5230 lub 997. Gwarantują anonimowość. (wap)

## LUPA NOWOŚCI

## UMK zwalnia z opłat

Studenci UMK będą studiować za darmo drugi kierunek. Zgodził się na to Senat UMK. Będą też mogli za darmo korzystać z wykładów i ćwiczeń spoza limitu wynikającego z punktów ECTS. Dotychczas musieli liczyć się z opłatami, do pobierania których zobowiązała uczelnia publiczne w Polsce nowa ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym. Pobieranie opłat za drugi kierunek zakwestionował Trybunał Konstytucyjny. Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego nakazał uporządkowanie przepisów do września 2015 r. (acb)

## Studenci wspierają

Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK zaprasza studentów do wzięcia udziału w akcji „Na naszym Wydziale nie dziękujemy kwiatami”. W jej ramach studenci ostatnich lat przygotowujący się do egzaminu kończącego studia są zachęceni do działalności dobroczynnej. W miejsce kwiatów wręczanych po ogłoszeniu wyniku egzaminu magisterskiego (dyplomowego) świeżo upieczeni absolwenci mogą przyłączyć się do rozpoczętej na UMK akcji gromadzenia funduszu przeznaczonego na stypendia dla wychowanków domów dziecka, którzy wybiorą UMK jako miejsce odbycia studiów oraz uczniów Gimnazjum i Liceum Akademickiego pochodzących z ubogich rodzin. Zamiast wręczania bukietu można wpłacić pieniądze na konto Fundacji Amicus Universitatis Nicolai Copernici, wyznaczonej do administrowania funduszem. (n)

## Fałszywy alarm na ulicy świętego Jakuba w Toruniu



Przez kilka czwartkowych przedpołudniowych godzin zamknięty był ruch na ulicy Świętego Jakuba w Toruniu.

Było to związane z poranną informacją, że w znajdującej się przy niej Izbie Skarbowej podłożony jest ładunek wybuchowy, który ma eksplodować w południe. Na miejscu oprócz policji pojawiły się wszystkie inne służby ze strażą pożarną na czele. Ewakuowano pracowników i poszukiwano bomby, której w ostateczności nie znaleziono.

To już drugi w ciągu ostatnich tygodni taki alarm w tym samym budynku. Poprzedni również okazał się fałszywy. Policja poszukuje sprawcy zamieszania. W przypadku jego ustalenia grozi mu nawet kara do 8 lat pozbawienia wolności. (wap)

FOT.: GRZEGORZ OLKOWSKI

więcej zdjęć: [www.nowosci.com.pl](http://www.nowosci.com.pl)

## Zawał i co dalej?

Rehabilitacja i edukacja to podstawa programu dla pacjentów po ostrych zespołach wieńcowych

MARIOŁA LORENCZEWSKA

**Jak ustrzec się nawrotu choroby? O czym warto wiedzieć, by zmniejszyć ryzyko późniejszej śmierci? Tego można dowiedzieć się w szpitalu na Bielanach.**

- Jestem po drugim zawał. Już więcej papierosa nie zapalę. Wiem też już, że za długo czekałem z bólem, zanim zadzwoniłem po pomoc - mówi Józef Gabrielczyk z Golubia-Dobrzynia.

- Jestem tu drugi dzień. Miałam koronarografię. Dużo dowiedziałam się o sercu i leczeniu - mówi Grasylda Łach.

Oboje są pacjentami Oddziału Kardiologii i Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Toruniu, uczestnikami programu zdrowotnego „Zawał serca i co dalej?” Wykłady prowadzą lekarze, pielęgniarki, dietetyczki, rehabilitanci.

## Coś nowego

- Program polega na prowadzeniu edukacji pacjentów po ostrych zespołach wieńcowych i kompleksowej rehabilitacji poszpitalnej na

oddziale dziennym rehabilitacji kardiologicznej - tłumaczy dr Krystyna Jaworska, ordynator oddziału kardiologii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego. - To coś zupełnie nowego w skali kraju. Konkurs na ten program oraz inny, dotyczący koordynacji i szkoleń ogłosił Urząd Marszałkowski.

Dlaczego to jest tak ważne?

- W ciągu ostatnich 15 lat śmiertelność w tzw. świeżym zawał spadła z 30 proc. do ok. 6 proc. Niestety, z pacjentów, których wypisujemy do domów, w ciągu miesiąca co dziesiąty umiera. Nie tylko z powodu zawału - zaznacza dr Jaworska.

- W ciągu roku 15 proc. a w ciągu dwóch lat - 20 proc. Z jednej strony jest więc sukces, bo pacjentów udaje się ratować, w czym nie odbiegamy od standardów europejskich. Z drugiej dramat, bo w ciągu dwóch lat co piąty jednak umiera. Jest wiele przyczyn. Słaba znajomość choroby, niestosowanie się do zaleceń, powrót do dawnych nawyków, nałogów, diety, brak ruchu. A żeby chory po zawał miał jak największe szanse, konieczna jest rehabilitacja poszpitalna już na oddziale dziennym i edukacja. Ten program umożliwiłby przekonanie pacjentów do sensu podjęcia rehabilitacji, zmiany przy-



Dr Krystyna Jaworska promuje edukację wśród pacjentów

FOT.: JACEK SMARZ

zwyczajów, sposobu odżywiania. Potrzebne są też spotkania z rodzinami.

Wykłady rozpoczęły się 23 czerwca. Przeszkolono już 48 pacjentów. Do końca roku może skorzystać w sumie 400 osób.

- Mogą to być osoby spoza naszego szpitala i miasta, z całego województwa. Serdecznie zapraszamy. Potrzebne jest tylko skierowanie - dodaje dr Jaworska. - Liczymy na lekarzy z innych placówek, że będą kierować do nas pacjentów. Samych

chorych zachęcamy, by sugerowali to lekarzom.

## Dla liderów

Inny charakter ma drugi projekt, prowadzony w terenie. Ma przygotować lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej, pielęgniarki, rehabilitantów, edukatorów. Jest skierowany do liderów, którzy będą współpracować z pacjentami po zawałach.

.....  
mariola.lorenczewska@nowosci.com.pl

## O powiązaniu z autostradą

Obok bitwy o uporządkowanie nazw węzłów autostradowych trwa walka o południowy łącznik z A1

**Sprawa braku bezpośredniego wjazdu na autostradę w Czerniewicach nadal bez zmian. Koncepcja poprowadzenia alternatywnego łącznika przez osiedle Piaski zostało oprotowane. Co dalej?**

Przypomnijmy. Pomysł autorstwa Bernarda Kwiatkowskiego, byłego wojewody toruńskiego i szefa dawnego Wydziału Inwestycji Strategicznych Urzędu Miasta Torunia zakłada wydłużenie Trasy Wschodniej o 2,5 km, od ronda na ul. Łódz-

kiej, przez os. Piaski, do drogi S10 - przed bramkami autostrady. Część trasy miałaby biec w wykopie lub tunelu. Takie zabiegi nie przekonały jednak mieszkańców os. Piaski.

Wystosowali oni list do prezydenta Zaleskiego, w którym poprosili m.in. o jednoznaczne określenie planów miasta w kwestii budowy połączenia z autostradą. Prezydent odpowiedział po części na te wątpliwości na naszych łamach.

- Kiedyś sprawdzaliśmy, czy taka trasa mogłaby funkcjonować. Gdy

jednak zobaczyłem, że moi poprzednicy w tym rejonie, czyli na Piaskach sprzedawali działki, pozwalali budować domy, to od razu zrezygnowaliśmy z poprowadzenia tam drogi. Póki ja odpowiadam za administrację, nie będzie pomysłu przebijania się przez Piaski - zadeklarował prezydent Zaleski w wywiadzie dla „Nowości”.

Oznacza to, że władze miasta liczą na powstanie podwężła przy węźle w Czerniewicach i poprowadzenie od niego łącznika przez

las do drogi krajowej nr 91 - do ul. Łódzkiej. To zapewniłoby Toruniowi utracone połączenie z A1.

Przeszkodą może okazać się jednak nie tylko wola GDDKiA czy władz centralnych. Dodatkowych problemów może dostarczyć sama ul. Łódzka, którą miasto chce rozbudować na odcinku między ul. Andersa a Lipnowską. Przeciagają się procedury administracyjne dla tej inwestycji. Powodem są przede wszystkim protesty przeciwko tej rozbudowie. (ao)